

Sygn. VPa 59/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Łapińska (spr.)

Sędziowie: SSO Agnieszka Leżańska

SSO Mariola Mastalerz

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Rudecka

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko Zespołowi (...) w T.

o odszkodowanie w związku z zaginięciem lub ukryciem dokumentacji płacowej

na skutek apelacji powódki H. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy

z dnia 12 kwietnia 2017r.

sygn. IV P 246/13

1. oddala apelację,

2. przyznaje ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. adwokatowi G. S. kwotę 900,- zł (dziewięćset złotych) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce H. K. z urzędu za instancję odwoławczą,

3. nie obciąża powódki H. K. kosztami postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 59/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 sierpnia 2013r., skierowanym przeciwko Przedszkolu Nr (...) w T., powódka H. K. wnosila o:

1. nakazanie pozwanemu wydania wiarygodnego zaświadczenia o wynagrodzeniu za lata 1968-1979 oraz 1986-1996 z załączeniem dokumentów źródłowych (list płac);

2. zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 6.000,00 zł tytułem odszkodowania za pobieranie zaniżonego świadczenia emerytalnego przez okres 2 lat oraz kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie swojego żądania powódka wskazała, iż w celu przeliczenia jej świadczenia emerytalnego wystąpiła do (...) w T. jako organu prowadzącego pozwaną przedszkole, o wydanie jej zaświadczenia o wynagrodzeniu za cały 28 letni okres zatrudnienia. Nadto, powódka wskazała, iż w dniu 12.01.2011r. (...) w T. wydał jej zaświadczenie jedynie za 6 lat zatrudnienia tj. za lata 1980 - 1985 informując zarazem, iż tylko za ten okres została mu przekazana dokumentacja płacowa oraz że doręczone jej w/w zaświadczenie wykazało, iż jej zarobki w poprzednio wystawionym zaświadczeniu Rp – 7 z 15.05.1997r. obejmujące analogiczny okres zatrudnienia były zaniżone o ok. 20 %.

W odpowiedzi na pozew z dnia 06.09.2013r., strona pozwana wносиła o oddalenie wniesionego powództwa w całości .

W piśmie procesowym z dnia 17.09.2013r. powódka H. K. precyzując punkt 1 żądań pozwu wносиła o zobowiązanie pozwanego pracodawcy do wydania jej zaświadczenia o wynagrodzeniu Rp- 7 także za lata 1980-1985, a w piśmie procesowym z dnia 25.02.2014r. dodatkowo sprecyzowała żądania z punktu 2 pozwu, wnosząc o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania w kwocie 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10.06.2011r.

Na rozprawie w dniu 23.07.2014r., powódka popierając wniesione powództwo wносиła o wydanie jej zaświadczenia Rp- 7 za 28 lat pracy tj. za cały okres zatrudnienia i zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za zwłokę w wydaniu prawidłowego zaświadczenia Rp- 7.

Pełnomocnik pozwanego nie uznając tak sprecyzowanego powództwa wносиł o jego oddalenie w całości.

W piśmie procesowym z dnia 05.01.2016r., powódka ponownie sprecyzowała wniesione powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanego pracodawcy na jej rzecz odszkodowania w kwocie 50.000,00 zł wraz z odsetkami od dnia 21.08.2013r. z tytułu bezprawnego zniszczenia jej dokumentów płacowych tj. list płac oraz imiennych kart wypłaconego jej wynagrodzenia, co uniemożliwiło uzupełnienie i skorygowanie wcześniej wydanego oraz zaniżonego i niepełnego zaświadczenia o wynagrodzeniu dla celów emerytalnych.

W piśmie procesowym z dnia 16.09.2016r., pełnomocnik strony pozwanej wносиł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych podnosząc w pierwszej kolejności, iż wszelkie roszczenia odszkodowawcze powódki z tytułu rzekomo wyrządzonej szkody uległy przedawnieniu.

Dodatkowo pełnomocnik pozwanego podniósł i to, że powódka w żaden sposób nie wykazała na podstawie jakich danych i informacji ustaliła wysokość szkody na kwotę 50.000 zł, a obowiązek wykazania i udowodnienia rzeczywistej szkody, ewentualnie utraconego dochodu należy do strony powodowej.

W piśmie procesowym z dnia 10.01.2017r., powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika ostatecznie sprecyzowała żądania pozwu wnosząc o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego odszkodowania w kwocie 50.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.08.2013r. za zignorowanie i niezłatwienie sprawy wynikającej z pisma z dnia 10.06.2011r. wnoszącego o wydanie skorygowanego zaświadczenia o wynagrodzeniu do celów emerytalnych oraz za zagubienie jej dokumentacji płacowej za lata 1968 – 1996.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 roku, sygn. akt IV P 246/13 Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. oddalił powództwo (punkt 1 sentencji wyroku), przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. na rzecz adw. G. S. kwotę 1 800 zł, powiększoną o należny podatek VAT w kwocie 414 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce H. K. z urzędu (punkt 2 sentencji wyroku), odstąpił od obciążania powódki H. K. kosztami procesu, w tym kosztami wydatków poniesionych w sprawie (punkt 3 sentencji wyroku).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego były następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powódka H. K. była zatrudniona w Przedszkolu Nr (...) w T., w okresie od 01.09.1968r. do 01.09.1996r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku nauczyciela.

Stosunek pracy został rozwiązany na podstawie art. 88 § 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. Nr 3 poz. 19 z póź. zmianami) na wniosek pracownika w drodze porozumienia stron.

W dniu 29.08.1996r. pozwany pracodawca wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 za lata 1989 do 1995r.

Zgodnie z wydanym zaświadczeniem, wysokość wynagrodzenia powódki H. K. kształtowała się następująco:

w 1989r. - 1.700.632 zł;

w 1990r. - 14.047.567 zł;

w 1991r. - 19.291.855 zł;

w 1992r. - 26.747.570 zł;

w 1993r. - 35.715.500 zł;

w 1994r. - 44.300.900 zł;

w 1995r. - 5.734,19 zł;

Od dnia 02.09.1996r. powódka H. K. przebywa na emeryturze, przy czym do ustalenia podstawy wymiary jej emerytury Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął wskaźnik podstawy wymiaru w wysokości 80.11%.

W piśmie z dnia 01.10.1996r., skierowanym do pozwanego pracodawcy, powódka H. K. wносиła o wydanie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 za okres od 1980r. do 1995r. podnosząc, iż wystawione zaświadczenie obejmuje okres 7 lat pracy, który to okres jest niekorzystny dla ustalenia podstawy emerytury, z powodu nie wykonywania w tym czasie pracy w godzinach ponadwymiarowych.

W piśmie z dnia 07.10.1996r., adresowanym do dyrektora pozwanego przedszkola, Zespół (...) (...) wskazał m.in., iż brakujące listy płac z roku 1986 i 1989r. nie będą przekazane do jednostek oświatowych, gdyż są w złym stanie (zostały zalane wodą opadową w pomieszczeniu archiwum), ale w wypadkach szczególnych mogą być udostępnione do wglądu.

W dniu 06.06.1997r., pozwany pracodawca wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu powódki za lata 1985 do 1991r. oraz w dniu 08.07.1997r. za okres od 1989r. do 1995r.

Zgodnie z wydanym w dniu 08.07.1997r. zaświadczeniem Rp- 7, wysokość wynagrodzenia powódki H. K. kształtowała się następująco:

w 1989r. - 1.892.885 zł;

w 1990r. - 15.141.846 zł;

w 1991r. - 29.962.480 zł;

w 1992r. - 27.912.880 zł;

w 1993r. - 36.955.100 zł;

w 1994r. - 45.102.100 zł;

w 1995r. - 6.604,48 zł;

We wniosku z dnia 16.11.2010r., adresowanym do (...) w T., powódka H. K. wnosila o wydanie zaświadczenia o wynagrodzeniu za okres od 01.09.1968r. do 31.08.1996r., celem ponownego przeliczenia emerytury.

W odpowiedzi na złożony wniosek, powódka H. K. otrzymała zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp- 7 za okres od 1980-1985 z uwagi na fakt, iż do archiwum (...) przekazane zostały jedynie dokumenty księgowo-płacowe (listy płac) z lat 1980-1985.

W piśmie z dnia 10.06.2011r., skierowanym do (...) w T., powódka H. K. wnosila o wydanie zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 za okres od 1968r. do 1979r. oraz od 1986r do 1996r.

W odpowiedzi na złożony wniosek, Wydział (...) (...) w T. w piśmie z dnia 07.07.2011r. poinformował powódkę H. K., iż w archiwum U. (...) znajdują się tylko pojedyncze dokumenty księgowo- płacowe z w/w okresu.

W dniu 27.07.2011r., powódka H. K. wystąpiła do ZUS-u Oddział w T. z wnioskiem o przeliczenie jej emerytury, załączając zaświadczenie Rp- 7 z dnia 06.06.1997r.; z dnia 08.07.1997r. oraz z dnia 12.01.2011r.

Decyzją z dnia 26.10.2011r. ZUS odmówił powódce przeliczenia podstawy wymiaru emerytury podnosząc, iż wskaźniki wysokości podstawy wymiaru z okresu od 01.01.1986r. do 31.12.1995r. (83,69%), od 01.01.1991r. do 31.12.2000r. (44,86%) oraz od 01.01.1966r. do 31.12.1995r. (69,79% są niższe od wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 88,70%, w oparciu o który to wskaźnik powódce H. K. wypłacana jest emerytura.

W pozwie z dnia 19.07.2012r., skierowanym przeciwko (...) T. powódka H. K. wnosila o podwyższenie jej emerytury o kwotę 250 zł z wyrównaniem za trzy lata wstecz oraz o zasądzenie odszkodowania w kwocie 9.000,00 zł z tytułu zanizonej emerytury.

Postanowieniem z dnia 25.04.2013r., wydanym w sprawie sygn. akt IV P 327/12, Sąd umorzył postępowanie wobec cofnięcia przez powódkę wniesionego pozwu.

Uchwałą Rady (...) T. z dnia 29.04.2015r. utworzony został z dniem 01.09.2015r. Zespół (...)w T., w skład którego weszły:

- (...)im. (...) (...) w T. przy ul. (...);

- (...) w T. przy ul. (...);

- (...) w T. przy ul. (...);

- (...) w T. przy ul. (...).

Stan faktyczny w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach osobowych powódki, a także: uchwał Rady (...) T. z dnia 29.04.2015 r. i z dnia 25.06.2015 r., zarządzenia Prezydenta Miasta T. z dnia 29 lipca 2015 r., odpisu postanowienia z dnia 25.04.2013 r., sygn. akt IV P 327/12, decyzji ZUS: z dnia 19.09.1996 r. i z dnia 26.10.2011 r., pisma Naczelnika Wydziału (...) z dnia 7.07.2011 r., podania o wydanie zaświadczenia o wynagrodzeniu z dnia 16.11.2010 r., pisma (...) z dnia 12.01.2011 r., zaświadczenia na druku Rp-7 z dnia 12.01.2011 r., zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 z dnia 29.08.1996 r., kserokopii świadectwa pracy z dnia 1.09.1996 r.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione i w konsekwencji podlegające oddaleniu w całości.

Sąd I instancji skonstatował, że powódka reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika dochodzone roszczenie odszkodowawcze wywodziła z faktu zniszczenia lub ukrycia jej dokumentacji płacowej, na skutek czego nie

zostało jej wydane skorygowane zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach na druku Rp-7, o które wносиła w piśmie z dnia 10.06.2011r., skutkujące w efekcie tym, iż nadal otrzymuje zaniżoną emeryturę.

W tym miejscu Sąd Rejonowy wskazał, że pełnomocnik pozwanego, w toku toczącego się postępowania, na podstawie art. 291 k.p. podniósł zarzut przedawnienia, a okoliczność ta miała zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w pierwszej kolejności należało rozstrzygnąć, czy faktycznie doszło do przedawnienia dochodzonego przez powódkę H. K. roszczenia odszkodowawczego.

Sąd Rejonowy przywołał brzmienie przepisu art. 291 § 1 k.p., zgodnie z którym roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W tym miejscu Sąd I instancji wskazał na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011r. (I PZP 5/10 OSNP 2011, nr 15–16, poz. 199), w której stwierdzono, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p. Sąd Rejonowy podał, że w uzasadnieniu tej uchwały zawarto ogólną tezę, że roszczenia pracownika wobec pracodawcy, oparte na jego kontraktowej odpowiedzialności wynikającej ze stosunku pracy, przedawniają się według art. 291 § 1 k.p., choćby podstawą tej odpowiedzialności był art. 471 k.c. Prezentując swoje stanowisko, powiększony skład Sądu Najwyższego wyjaśnił, że zgodnie z art. 300 k.p. stosowanie przepisów kodeksu cywilnego do stosunków pracy może nastąpić jedynie w sprawach nienormowanych przepisami prawa pracy oraz odpowiednio, jeśli nie jest to sprzeczne z zasadami prawa pracy, wpływ terminu przedawnienia roszczeń ze stosunku pracy jest zaś uwzględniany jedynie na zarzut dłużnika.

W rozpoznawanej sprawie, zdaniem Sądu ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka H. K. już w piśmie z dnia 01.10.1996r., adresowym do pozwanego pracodawcy, wносиła o wydanie jej zaświadczenia o wynagrodzeniu za okres ostatnich 16 lat zatrudnienia wskazując, iż złożone przez pracodawcę do ZUS-u zaświadczenie o wynagrodzeniu za okres ostatnich 7 lat zatrudnienia, jest dla ustalenia podstawy emerytury niekorzystne z powodu niewykonywania w tym okresie pracy w godzinach ponadwymiarowych.

Porównując treść wystawionego zaświadczenia Rp- 7 z dnia 29.08.1996r., (obejmującego lata zatrudnienia powódki od 1989r. do 1995r.), z treścią zaświadczenia Rp-7 z dnia 08.07.1997r. (obejmującego analogiczny okres zatrudnienia) Sąd Rejonowy stwierdził, iż występują w nim rozbieżności co do wysokości łącznej kwoty wynagrodzenia i świadczeń pieniężnych powódki H. K., a zatem w ocenie Sądu I instancji już wtedy powódka musiała miała świadomość tego, iż wystawione w dniu 29.08.1996r. zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu na druku Rp-7 zaniża wysokość jej wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń pieniężnych, co z kolei rzutowało na wysokość otrzymywanej przez nią emerytury.

W tym miejscu Sąd Rejonowy podniósł, że orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że wyjątkowo można nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia – jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa, co wynikać ma z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., sygn. akt II CKN 604/00 oraz z dnia 13 listopada 1997 roku, sygn. akt I CKN 323/97. W uzasadnieniu ww. orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, iż podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa można dopatrywać się w sytuacji, w której dłużnik swoim postępowaniem (np. przez podejmowanie pertraktacji lub innych działań) wywołał przekonanie wierzyciela, że dobrowolnie spełni swoje świadczenie, jednak ostatecznie tego nie uczynił, tymczasem zaś doszło do przedawnienia roszczenia. Chodzi tu niejako - jak się niekiedy powiada - o "uśpienie czujności wierzyciela". Podniesienie przez dłużnika w takiej sytuacji zarzutu przedawnienia musiałoby być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Konkludując, Sąd Rejonowy stwierdził, że zgłoszenie zarzutu przedawnienia roszczenia można zatem uznać za nadużycie prawa podmiotowego w sytuacjach wyjątkowych, kiedy to do przedawnienia dochodzi w zasadzie z winy celowego działania dłużnika.

W rozpoznawanej sprawie, taka sytuacja zdaniem Sądu I instancji nie miała miejsca. Brak jest bowiem okoliczności, na podstawie których można wysnuć wniosek, że strona pozwana dopuściła się w tym zakresie nadużyć. Nawet przyjęcie,

że strona pozwana ponosi odpowiedzialność za wydanie nieprawidłowego zaświadczenia Rp-7 nie wyklucza wedle Sądu Rejonowego uchybień samej powódki, które miały wpływ na wysokość otrzymywanej przez nią emerytury.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a zwłaszcza ilość i treść pism kierowanych przez powódkę do byłego pracodawcy wskazuje w ocenie Sądu I instancji, iż powódka H. K. od wielu lat miała świadomość, iż powstały błędy co do wysokości jej wynagrodzenia wykazywanego w wystawionych zaświadczeniach Rp-7, w efekcie których otrzymywała i nadal otrzymuje zaniżoną emeryturę w wysokości jak sama wskazała około 20 %.

W ocenie Sądu Rejonowego, powódka H. K. już w tym momencie, kiedy знаła treść w/w zaświadczeń Rp- 7, miała świadomość powstałej szkody jak i osoby za nią odpowiedzialnej tj. byłego pracodawcy, a zatem już wtedy rozpoczął się bieg terminu przedawnienia.

Zdaniem Sądu I instancji, powódka mogła zatem wcześniej wnieść pozew o odszkodowanie, tj. już wtedy, gdy jak sama przyznawała, miała uzasadnione wątpliwości co do wysokości otrzymywanego przez nią świadczenia emerytalnego, jednakże – jak wynika z jej twierdzeń oraz materiału dowodowego – nie mogła otrzymać aktualnego zaświadczenia Rp-7 z uwagi na braki w dokumentacji płacowej. Powódka już wówczas mogła szacunkowo określić wysokość odszkodowania, a weryfikacja tejże wysokości odbyłaby się podczas postępowania dowodowego.

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy stwierdził, że nie usprawiedliwia także powódki i nie może obciążać strony pozwanej to, że powódka pozywała wcześniej Gminę M. T. M.. i w efekcie wobec podniesionego zarzutu braku legitymacji procesowej biernej, ostatecznie cofnęła wniesiony pozew.

Sąd I instancji zaznaczył, że powództwo przeciwko byłemu pracodawcy - stronie pozwanej powódka H. K. wniosła prawidłowo dopiero w dniu 21.08.2013r. i wtedy to został przerwany termin przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy na podstawie art. 291 k.c. oddalił powództwo w całości.

Abstrahując nawet od powyższego, Sąd Rejonowy wskazał również, że wniesione powództwo niezależnie od zgłoszonego zarzutu przedawnienia podlega również oddaleniu i z tej przyczyny, że nie zostało ono udowodnione.

Zgodnie z treścią przywołanego przez Sąd I instancji art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Sąd Rejonowy podniósł, że brak wykazania powyższych okoliczności obciążać musi zawsze podmiot, na którym spoczywa ciężar tego dowodu, Sąd I instancji nie ma bowiem ani obowiązku, ani też możliwości wyłączenia stron w wyjaśnianiu treści łączących strony stosunków, w sytuacji gdy pozostają one w tym zakresie bierne. Zgodnie z podstawową w procesie cywilnym zasadą kontradiktoryjności, mając na uwadze treść art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. to strony są w ocenie Sądu Rejonowego zobowiązane do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne stając się dysponentem postępowania dowodowego, zaś Sąd jest zwolniony od odpowiedzialności za jego wynik. Na potwierdzenie powyższego Sąd Rejonowy przywołał orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 roku, sygn. akt II CKN 70/96, OSNC 1997, Nr 8, poz. 113, z dnia 16 grudnia 1997 roku i sygn. akt II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz.662).

W świetle powyższego, to na stronie powodowej spoczywał zdaniem Sądu I instancji w przedmiotowej sprawie ciężar wykazania okoliczności potwierdzających zasadność dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie jak i też jego wysokość.

Odwołując się do treści art. 471 k.c. oraz uwzględniając przepis art. 6 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że przy odpowiedzialności kontraktowej ciężar dowodu rozkłada się następująco: wierzyciel ma wykazać istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść, fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak również poniesioną szkodę. Nie musi natomiast zdaniem Sądu I instancji udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (a więc przede wszystkim winy dłużnika). Dlatego, że zdaniem Sądu Rejonowego w art. 471 k.c. zawarte jest domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi

odpowiedzialność, co wynikać ma z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 roku, sygn. akt V CK 896/04, Lex nr 150649.

Zdaniem Sądu I instancji powódka H. K. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanego, w takim zakresie, w jakim na niej spoczywa ciężar dowodu. Szkada oraz jej wysokość, która stanowi jedną z przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, również nie została wedle Sądu Rejonowego dowiedziona.

W rezultacie Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pełnomocnika pozwanego zaprezentowane w piśmie procesowym z dnia 25.11.2016r., iż dochodzone roszczenie odszkodowawcze jest niezasadne, a to w szczególności z uwagi na brak udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej: powstania i wysokości szkody, winy oraz związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a winą pozwanego.

W ocenie Sądu I instancji, powódka H. K. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika powyższemu obowiązkowi nie zadośćuczyniła, a zatem wniesione w tym zakresie powództwo i z tego względu również podlegało oddaleniu.

Sąd Rejonowy odstąpił od obciążania powódki H. K. kosztami procesu w sprawie na podstawie art. 102 k.p.c., mając przede wszystkim na uwadze okoliczność, iż powódka była subiektywnie przekonana o zasadności swoich roszczeń. Ponadto Sąd I instancji uwzględnił również okoliczności wskazane w oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania z którego wynika, iż powódka utrzymuje się tylko z emerytury w wysokości 1.022,00 zł miesięcznie oraz prowadzi gospodarstwo domowe ze swoim mężem, który również jest emerytem i otrzymuje świadczenie emerytalne w kwocie 1.206,75 zł.

O przyznaniu wynagrodzenia pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu, Sąd I instancji orzekł na podstawie § 12 pkt 2 w zw. z § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 z póź. zmianami).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

- błędne ustalenie stanu faktycznego, polegające na uznaniu, że powódka wiedziała o zaginięciu dokumentacji płacowej przed dniem wytoczenia powództwa,
- uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia, pomimo jego sprzeczności z zasadami współżycia społecznego,
- uznanie, że powódka nie udowodniła wysokości szkody, pomimo poczynienia na tą okoliczność stosownych kalkulacji.

W oparciu o tak skonstruowane zarzuty powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji, ewentualnie jego zmianę i zasądzenie kwoty 50 000 zł tytułem naprawienia szkody za skutki zniszczenia dokumentacji płacowej.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda poparł apelację i wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił, co następuje:

Wyrokiem z dnia 16 marca 1998 roku Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. w sprawie sygn. akt IV P 301/97 z powództwa H. K. przeciwko Zespołowi (...) w T. o odszkodowanie w związku z zaginięciem lub ukryciem dokumentacji

placowej zasądził na rzecz powódki kwotę 173,54 zł tytułem odszkodowania, natomiast w pozostałej części powództwo oddalono. Dnia 29 września 1999 roku Sąd II instancji oddalił apelację powódki.

(dowód: pismo Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z dnia 28 czerwca 2018 r., k. 342 akt sprawy)

Decyzją z dnia 19 września 1996 r. przyznano jej prawo do emerytury od dnia 2 września 1996 r. tj. od ustania zatrudnienia.

Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto okres 7 lat od 1989 r. do 1995 r. Wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 80,11 %.

(dowód: decyzja – k. 13 akt ZUS-u) .

W dniu 10 lipca 1997 r. H. K. wystąpiła do ZUS-u z wnioskiem o przeliczenie emerytury załączając nowe Rp 7 za lata 1989 r. do 1995 r. gdyż poprzednie nie obejmowała wszystkich składników wynagrodzenia.

Decyzją z dnia 22 lipca 1997 r. ZUS przeliczył jej emeryturę zgodnie z nowym (...) poczynając od 1 lipca 1997 r. i wskaźnik podstawy wymiaru okazał się wyższy bo wyniósł 85,43 %.

(vide: decyzja organu rentowego – k. 21 akt rentowych)

Powódka wystąpiła w 1997 r. do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z pozwem o odszkodowanie przeciwko Zespołowi Szkolno- Przedszkolnemu nr (...) w T. o odszkodowanie w związku z zaginięciem lub ukryciem dokumentacji placowej i wyrokiem z dnia 16 marca 1998 r. wydanym w sprawie IV P 301/97 zasądzono na rzecz powódki kwotę 173,54 zł tytułem odszkodowania, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd II instancji oddalił apelację powódki. Akta tej sprawy uległy zniszczeniu po upływie terminu ich archiwizacji.

(dowód : pismo SR w Tomaszowie Maz. – k. 342 akt sprawy) .

Kwota różnicy pomiędzy wysokością emerytury wypłaconej na podstawie błędnego Rp 7 a emeryturą ustaloną decyzją z dnia 22 lipca 1997 r. za okres od nabycia prawa do emerytury do lipca 1997 r. wynosi 173,54 zł.

(dowód: pismo ZUS-u z 19 lutego 1998 r. – k. 35 akt sprawy) .

W dniu 27 lipca 2011 r. powódka wystąpiła z kolejnym wnioskiem o przeliczenie jej emerytury załączając nowe Rp 7 z 12 stycznia 2011 r. obejmujące okres od 1980 r. do 1985 r.

Decyzją z dnia 26 października 2011 r. ZUS odmówił przeliczenia emerytury gdyż uzyskane wskaźniki są niższe (wynoszą w zależności od przyjętego okresu od 44,86 do 83,69 %) od dotychczasowego , w oparciu o który wypłacana jest emerytura , który wynosi 88,70 % .

(vide: k. 81 akt ZUS-u)

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powódki jest niezasadniona.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne wskazane przez powódkę prawidłowo ocenił, iż podstawą prawną żądania zapłaty odszkodowania przez pozwanego winien być nie art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p., lecz art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Na to wskazuje bogate orzecznictwo, między innymi wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2008r. (I PK 245/07), wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 maja 2008r. (III APa 67/07), wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2004r. (II PK 36/04), wyrok Sądu Najwyższego z 8 czerwca 2011r. (I PK 205/10), wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja

2011r. (I PK 214/10), wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 1999r. (II UKN 259/99) czy wyrok Sądu Najwyższego z 28 sierpnia 2007r. (II PK 5/07).

We wskazanych orzeczeniach sądy wyraziły zgodny pogląd co do tego, iż pracodawca odpowiada wobec pracownika za szkodę, jaką pracownik poniesie na skutek otrzymywania niższego świadczenia emerytalnego czy rentowego wynikającego z faktu nie wydania w terminie albo wydania niewłaściwego świadectwa pracy czy zaświadczenia zaniżającego podstawę wymiaru składek. Obowiązek wydania takiego zaświadczenia nazywanego Rp – 7 nie wynika co prawda ściśle z umowy o pracę, lecz z wzajemnych praw i obowiązków stron stosunku pracy wynikających z prawa powszechnie obowiązującego. Są to prawa i obowiązki uregulowane również poza Kodeksem pracy.

Jeden z takich obowiązków wynika z art. 125 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2009r., Nr 153, poz. 1227 – t. jedn.), a przed datą wejścia w życie tej ustawy wynikał z art. 96 – 97 ustawy z 14 grudnia 1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Za szkodę wynikłą z naruszenia tychże przepisów pracodawca jest zobowiązany do jej wynagrodzenia według przepisów prawa cywilnego. Rozwiązanie to znajduje uzasadnienie systemowe wynikające z silnego związku ubezpieczeń emerytalno-rentowych z zatrudnieniem i wynikającą stąd koniecznością uniwersalnej regulacji o charakterze zobowiązaniowym, gwarantującej realizację tych ubezpieczeń w większym stopniu niż w sytuacji jej braku.

Jeżeli więc określony obowiązek jest wyraźnie ukształtowany i tworzy zobowiązanie, to jego niewykonanie rodzi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. i tak też było w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem pracodawca jest obowiązany do aktywnej dbałości o emerytalno-rentowe interesy pracownika. Pracownik otrzymujący zaświadczenie pracodawcy o zarobkach ma prawo uważać, że zostało wydane zgodnie z prawem (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2008r., I PK 245/07, OSNP 2009/17-18/228).

Odwołując się do treści art. 471 k.c. oraz uwzględniając art. 6 k.c. należy stwierdzić, że przy odpowiedzialności kontraktowej ciężar dowodu rozkłada się następująco: wierzyciel ma wykazać istnienie stosunku zobowiązaniowego oraz jego treść, fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak również poniesioną szkodę.

Nie musi natomiast udowadniać, że wykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (a więc przede wszystkim winy dłużnika).

W art. 471 k.c. zawarte jest bowiem domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (wyrok SN z 7 lipca 2005r., V CK 896/04, Lex nr 150649).

W związku z powyższym pracownik, który na skutek zawierającego nieprawidłowe dane zaświadczenia ZUS Rp-7, pobierał zaniżone świadczenie rentowe powinien wystąpić przeciwko pracodawcy o odszkodowanie na drodze procesu cywilnego. Na taki tryb postępowanie wskazuje wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2006 r., sygn. akt I PK 272/05.

Należy przyjąć, że odszkodowanie powinno stanowić różnicę pomiędzy kwotą świadczeń jaką świadczeniobiorca otrzymałby od ZUS gdyby w zaświadczeniu ZUS Rp-7 zostały wykazane prawidłowe zarobki, a kwotą jaką faktycznie pobrał.

Przenosząc powyższe na grunt analizowanej sprawy należy zaznaczyć, iż powódka w toku całego postępowania podnosiła, iż wskutek wydania błędnego RP 7 otrzymywała ona zaniżoną emeryturę. Na rozprawie apelacyjnej powódka podniosła, iż w jej ocenie otrzymuje ona kwotę 130 zł miesięcznie mniejszą i stąd ustaliła odszkodowania za cały okres pobierania zaniżonej emerytury na kwotę 50 000 zł.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż to właśnie na stronie powodowej ciążył ciężar wykazania: po pierwsze faktu powstania szkody, po drugie jej wysokości.

Analiza załączonych akt rentowych wykazała, iż powódka złożyła wniosek o emeryturę w dniu 30 sierpnia 1996 r. Z kwestionariusza dotyczącego przebiegu zatrudnienia wynika, iż w (...) zatrudniona była od 1 września 1968 r. do 1 września 1996 r.

Do wniosku załączyła dwa Rp7 z 29 sierpnia 1996 r. obejmujące okresy: od 1989 r. do 1990 r. oraz od 1991 r. do 1995 r. (vide: k. 8 i 9 akt rentowych) .

Decyzją z dnia 19 września 1996 r. przyznano jej prawo do emerytury od dnia 2 września 1996 r. tj. od ustania zatrudnienia. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury przyjęto okres 7 lat od 1989 r. do 1995 r. Wskaźnik podstawy wymiaru wyniósł 80,11 %. (dowód: decyzja – k. 13 akt ZUS-u) .

W dniu 10 lipca 1997 r. H. K. wystąpiła do ZUS-u z wnioskiem o przeliczenie emerytury załączając nowe Rp 7 za lata 1989 r. do 1995 r. gdyż poprzednie nie obejmowała wszystkich składników wynagrodzenia.

Decyzją z dnia 22 lipca 1997 r. ZUS przeliczył jej emeryturę zgodnie z nowym (...) poczynając od 1 lipca 1997 r. i wskaźnik podstawy wymiaru okazał się wyższy bo wyniósł 85,43 %. (vide: decyzja organu rentowego – k. 21 akt rentowych)

Powódka wystąpiła w 1997 r. do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z pozwem o odszkodowanie przeciwko Zespołowi (...) w T. o odszkodowanie w związku z zaginięciem lub ukryciem dokumentacji płacowej i wyrokiem z dnia 16 marca 1998 r. wydanym w sprawie IV P 301/97 zasądzono na rzecz powódki kwotę 173,54 zł tytułem odszkodowania, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd II instancji oddalił apelację powódki. Akta tej sprawy uległy zniszczeniu po upływie terminu ich archiwizacji. (dowód : pismo SR w Tomaszowie Maz. – k. 342 akt sprawy) .

Kwota różnicy pomiędzy wysokością emerytury wypłaconej na podstawie błędnego Rp 7 a emeryturą ustaloną decyzją z dnia 22 lipca 1997 r. za okres od nabycia prawa do emerytury do lipca 1997 r. wynosi 173,54 zł. (dowód: pismo ZUS-u z 19 lutego 1998 r. – k. 35 akt sprawy) .

W dniu 27 lipca 2011 r. powódka wystąpiła z kolejnym wnioskiem o przeliczenie jej emerytury załączając nowe Rp 7 z 12 stycznia 2011 r. obejmujące okres od 1980 r. do 1985 r.

Decyzją z dnia 26 października 2011 r. ZUS odmówił przeliczenia emerytury gdyż uzyskane wskaźniki są niższe (wynoszą w zależności od przyjętego okresu od 44,86 do 83,69 %) od dotychczasowego , w oparciu o który wypłacana jest emerytura , który wynosi 88,70 % . (vide: k. 81 akt ZUS-u)

Oceniając zawartość akt ZUS-u Sąd Okręgowy uznał, iż prawidłowy jest pogląd Sądu meriti, że zgromadzone dowody nie wykazały , iż powódka poniosła szkodę wskutek wydania błędnego Rp 7 po 1997 r.

Bo nie można zapominać, iż powódka wystąpiła w 1997 r. do Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. z pozwem o odszkodowanie przeciwko Zespołowi (...) w T. w związku z zaginięciem lub ukryciem dokumentacji płacowej i wyrokiem z dnia 16 marca 1998 r. wydanym w sprawie IV P 301/97 zasądzono na rzecz powódki kwotę 173,54 zł tytułem odszkodowania, oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd II instancji oddalił apelację powódki.

Zasądzona kwota to różnica pomiędzy wysokością emerytury wypłaconej na podstawie błędnego Rp 7 a emeryturą ustaloną decyzją z dnia 22 lipca 1997 r. za okres od nabycia prawa do emerytury do lipca 1997 r.

Po tym okresie aż do lipca 2011 r. powódka nie występowała z żadnym nowym wnioskiem o przeliczenie jej emerytury.

Wnikliwa analiza akt rentowych załączonych do akt na etapie postępowania apelacyjnego wykazała , iż w dniu 27 lipca 2011 r. wystąpiła ona z kolejnym wnioskiem o przeliczenie jej emerytury załączając nowe Rp 7 z 12 stycznia 2011 r. obejmujące okres od 1980 r. do 1985 r.

Decyzją z dnia 26 października 2011 r. ZUS odmówił jednak powódce przeliczenia emerytury gdyż uzyskane wskaźniki okazały się niższe (wynosiły w zależności od przyjętego okresu od 44,86 do 83,69 %) od dotychczasowego , w oparciu o który wypłacana jest emerytura , który wynosi 88,70 % . (vide: k. 81 akt ZUS-u)

Oznacza, to, iż powódka nie wykazała w ogóle powstania szkody, a jej twierdzenia , iż emerytura byłaby wyższa , są w tej sytuacji zupełnie gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami.

Gdyby w istocie nowe Rp 7 z 2011 r. spowodowało wzrost emerytury z uwagi na wyższe wynagrodzenie za lata 1980 -1985 r. wówczas mielibyśmy do czynienia z faktem powstania szkody w postaci uszczerbku majątkowego pomiędzy emeryturą dotychczas wypłacaną a nowym świadczeniem i wtedy należałoby ocenić czy zgłoszone po upływie 15 lat od ustania stosunku pracy żądanie odszkodowania uległo przedawnieniu czy też nie.

W przedmiotowej sprawie szkoda, która stanowi jedną z przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, nie została jednak dowiedziona.

Fakt bowiem zniżenia emerytury musi wynikać z decyzji organu rentowego, który wskutek nowych okoliczności, w tym nowej dokumentacji płacowej wydaje decyzję przeliczającą świadczenie w sposób korzystniejszy dla ubezpieczonego. Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie po 1997 r.

Twierdzenia powódki, iż w jej ocenie Rp 7 wystawione jej przez pracodawcę dla potrzeb uzyskania emerytury są zaniżone okazały się również gołosłowne, bo powódka od daty przyznania jej emerytury do chwili obecnej nie kwestionowała wyliczeń organu rentowego opartych na złożonych przez nią zaświadczeniach o wynagrodzeniach , a tylko na tej drodze mogła dowodzić, iż otrzymywała ona w rzeczywistości wyższe wynagrodzenia.

Skarżąca w przedmiotowym postępowaniu chciała dowieść , iż wystawione jej przez pozwanego zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu , czyli tzw. Rp 7 nie odzwierciedlały jej rzeczywistych zarobków , które w ocenie apelującej były wyższe.

Zgodnie z art. 125 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach, pracodawcy są obowiązani do wydawania pracownikowi lub ZUS zaświadczeń niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości. W przepisie tym nie ustanowiono szczególnego roszczenia o sprostowanie (poprawienie, uzupełnienie wydanego uprzednio zaświadczenia), tak jak przykładowo w art. 97 § 2 kodeksu pracy. Żądanie wydania zaświadczenia (na druku ZUS Rp-7), a żądanie jego sprostowania nie są tożsame. Jeżeli pracownik występuje o wydanie zaświadczenia Rp-7, to domaga się wykonania przez pracodawcę obowiązku wynikającego z art. 125 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej. Jeśli natomiast występuje o sprostowanie (zmianę, uzupełnienie) już wystawionego zaświadczenia, to w istocie domaga się ustalenia treści tego dokumentu, np. ustalenia wysokości wypłaconego wynagrodzenia za pracę. I takie żądanie należy zakwalifikować jako powództwo o ustalenie, którego podstawą jest art. 189 k.p.c., a warunkiem – istnienie interesu prawnego. Interes taki może istnieć jednak tylko do czasu wystąpienia o przyznanie świadczenia z ubezpieczenia społecznego. W takiej sytuacji, postępowanie przeciwko pracodawcy przed sądem pracy o sprostowanie druku Rp-7, a w istocie o ustalenie wysokości wypłaconego wynagrodzenia za pracę, zmierzałoby jedynie do uzyskania dowodu dla potrzeb postępowania przed sądem, a to wyklucza istnienie interesu prawnego.

Lektura akt wykazała, iż pracodawca wywiązał się z nałożonego obowiązku wydając powyższe zaświadczenia Rp 7 . Jeśli powódka uznawała je za nie pełne mogła występować do organu rentowego o przeliczenie świadczenia dowodząc, iż wynagrodzenie w nim ujęte było wyższe.

Bezspornym jest, iż w okresie od 1997 r. do 2011 r. nie występowała ona z takim żądaniem , jak też do chwili obecnej złożona przez nią nowa dokumentacja płacowa nie skutkowałą przeliczeniem jej emerytury na wyższą.

Skoro brak jest wykazania faktu powstania szkody to bezprzedmiotowe są rozważania Sądu Rejonowego w przedmiocie przedawnienia roszczenia w tym zakresie.

Na potrzeby niniejszej sprawy warto również przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2003 roku, IV CKN 378/01, OSNC 2004/7-8/124, w myśl którego przed powstaniem szkody nie może rozpocząć się bieg określonego w art. 442 § 1 zd. 2 k.c. terminu przedawnienia roszczenia o jej naprawienie. W jego uzasadnieniu Sąd Najwyższy podniósł, że **dopóki szkoda nie powstanie, roszczenie o jej naprawienie w ogóle nie istnieje**. Nie wystarcza przy tym świadomość poszkodowanego o powstaniu szkody w przyszłości, nawet gdy przyszła szkoda wydaje się być zdarzeniem nieuchronnym. Szkoda majątkowa stanowi bowiem uszczerbek w majątku obejmujący straty, które poszkodowany poniósł – art. 361 § 2 k.c. (por. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2004 roku, I CKN 300/01, OSN 2004/7-8/11).

Przenosząc poczynione wyżej rozważania na grunt przedmiotowej sprawy, należy zdaniem Sądu Okręgowego przyjąć, że roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu zaniżonej emerytury, będącej skutkiem wydania niewłaściwego świadectwa pracy stałoby się wymagalne z dniem wydania przez ZUS decyzji przeliczającej emeryturę w sposób korzystny dla powódki, a taka decyzja nie została wydana.

Lektura akt wykazała, iż powódka ma poczucie krzywdy, iż jej zarobki były w jej ocenie wyższe od ujętych w Rp 7. Uważa, iż nie uwzględniają one ani godzin ponadwymiarowych ani nagród kuratora ani rekompensat. Powódka jako osoba uprawniona do emerytury nie może jednak jak to wykazano powyżej w procesie przeciwko byłemu pracodawcy żądać ustalenia wysokości uzyskiwanych wynagrodzeń z uwagi na brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 kpc. Może jedynie w tej sytuacji podjąć próbę wykazania wyższych zarobków wyłącznie w postępowaniu przed organem rentowym, czego zresztą nigdy nie uczyniła.

Wobec powyższego zarzuty zawarte w apelacji, tej zredagowanej przez powódkę, jak też tej sporządzonej przez pełnomocnika Sąd Okręgowy uznał za chybione. Ustalenia bowiem Sądu Rejonowego, jak też rozważania prawne dotyczące braku wykazania szkody są prawidłowe, a ocena dowodów dokonana przez ten Sąd nie narusza reguł wynikających z przepisu art. 233 kpc.

Jeśli chodzi o żądanie wydania zaświadczenia o wynagrodzeniu i zatrudnieniu jest ono o tyle niezrozumiałe, iż z tego obowiązku pozwany się wywiązał. Sama zaś skarżąca nie zgadzała się z wysokością wskazanych w nich wynagrodzeniach żądając jednocześnie zobowiązania pozwanego do wydania pełnej dokumentacji płacowej (angaży, list płac, kart wynagrodzeń itd.) poczynając od początku zatrudnienia, tj. od 1968 r. Żądanie to w ocenie Sądu Okręgowego jest także bezzasadne. Poza sporem bowiem jest, iż powódki stosunek pracy w pozwanym ustał z dniem 1 września 1996 r.

Jeśli chodzi o okres przechowywania dokumentacji płacowej to na przestrzeni lat, przepisy o przechowywaniu dokumentacji płacowej wielokrotnie się zmieniały.

Do 31 grudnia 1990 r. okres przechowywania dokumentacji płacowej pracowników wynosił 12 lat, liczonych od roku następującego po roku, którego dany dokument dotyczył. Okres ten od 1 stycznia 1991 r. do 31 grudnia 1998 r. został wydłużony do 19 lat, w związku z obowiązującymi w tym czasie zasadami ustalania prawa do emerytury i wymiaru emerytury (teoretycznie w ostatnim roku obowiązywania tego przepisu niszczone mogły być zatem dokumenty za okres do końca 1978 roku, ale archiwa państwowe nie wydawały już zezwoleń na ich niszczenie). Od 1 stycznia 1999 r. do 31 grudnia 2002 r. okres obowiązkowego przechowywania dokumentacji płacowej pracowników wynosił co do zasady 20 lat.

Od 1 stycznia 2003 r. okres przechowywania dokumentacji płacowej wynosi formalnie 50 lat od dnia zakończenia przez pracownika pracy u pracodawcy.

Powódka wystąpiła do Sądu o wydanie jej dokumentacji płacowej po upływie 17 lat od ustania stosunku pracy. Oznacza to, iż dokumentacja płacowa za okres od 1968-1979 uległa zniszczeniu po 12 latach, zaś za okresy od 1980 r. pracodawca wydał powódce Rp 7, którego zawartość w toku przedmiotowego postępowania skarżąca kwestionowała

i z tego tylko tytułu wywodziła, iż poniosła szkodę. Stąd powództwo prawidłowo w tym zakresie zostało również oddalone.

Reasumując Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż powódka nie wykazała, iż wskutek nieprawidłowego Rp 7 poniosła szkodę w postaci zaniżonej emerytury dlatego wyrok tego Sądu odpowiada prawu, a apelacja strony powodowej musi zostać oddalona.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

Sąd mając na uwadze charakter sprawy na podstawie art. 102 kpc nie obciążył powódki kosztami postępowania w sprawie za instancję odwoławczą.

Rozstrzygając o kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd II instancji przyznał także tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce przez adwokata G. S. ustanowioną z urzędu kwotę 900 zł.